

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

w sprawie K. K.

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2026 r.

na posiedzeniu bez udziału stron

wniosku Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 1 grudnia 2025 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W dniu 23 grudnia 2025 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek Sądu Rejonowego w Rzeszowie o przekazanie sprawy K. K. oskarżonego o czyn z art. 190 § 1 k.k. do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi. W obszernym uzasadnieniu tego postanowienia Sąd wskazał, że przedmiotowa sprawa została przydzielona sędziemu X. Y., który złożył odwołanie do KRS od zmiany podziału czynności w zakresie, w którym podział ten zobowiązywał sędziego do orzekania w Wydziale II Karnym Sądu Rejonowego w Rzeszowie. Odwołanie to zostało uwzględnione, jednak nie jest respektowane przez Prezesa Sądu Okręgowego w Rzeszowie, albowiem jego prezes kwestionuje konstytucyjność KRS.

W ocenie wnioskującego Sądu przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości „pozwoli uniknąć wszelkich zagrożeń, które związane są z rozpoznawaniem niniejszej sprawy wbrew uchwale Krajowej Rady Sądownictwa oraz wbrew obowiązującym przepisom rangi ustawowej przez sędziego X. Y.. Zagrożenia te są na tyle istotne, że mogą doprowadzić w przyszłości do konieczności powtórzenia całego postępowania sądowego w niniejszej sprawie przez sąd w składzie prawidłowo już ukształtowanym”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał w swoim orzecznictwie, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko wyjątkowo, gdy w sposób realny wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem sprawy należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie - chociażby mylne - o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny przez sąd miejscowo właściwy, a obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą takie przesłanki spoczywa na sędzie występującym z inicjatywą w trybie art. 37 § 1 k.p.k., przy czym przepis ten nie może być interpretowany rozszerzająco. Odnosząc się do argumentacji przedstawionej w postanowieniu stwierdzić należy, że podniesione w nim okoliczności łączące zagrożenie dobra wymiaru sprawiedliwości z organizacją pracy w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie, nie mieszczą się w pojęciu „dobra wymiaru sprawiedliwości”.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie wskazuje się, aby w kategorii przyczyn uzasadniających przekazanie sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. mieściło się kwestionowanie sposobu, w jakim przydzielono do rozpoznania sprawę konkretnemu składowi (sędziemu). Kwestię bezstronności, niezawisłości i obiektywizmu rozstrzygania odnoszono zawsze do sądu, który jest właściwy miejscowo, przy czym te warunki oceniano przez pryzmat okoliczności istniejących niejako na zewnątrz właściwego sądu, związanych ściśle z konkretną sprawą, tj. stronami i uczestnikami postępowania oraz przedmiotem postępowania, które to

okoliczności mogły wpływać na swobodę orzekania i bezstronność sędziego. A zatem wyrażany w postanowieniu pogląd, jakoby z samego sposobu przydziału sprawy sędziemu można wyprowadzić wniosek o istnieniu w odbiorze zewnętrznym uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego, jest zupełnie chybiony i dowodzi wadliwego postrzegania czym jest bezstronność i niezawisłość sędziego. Nie można bowiem w sposób zrozumiały i logiczny wywodzić, iż czynność techniczno-organizacyjna związana z samym przydziałem sprawy może mieć takie znaczenie, że zrodzi u postronnego obserwatora wątpliwości co do bezstronności sędziego wyznaczonego do jej rozpoznania.

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie, konsekwentnie stoi na stanowisku, że zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości nie mogą stanowić problemy techniczne i organizacyjne istniejące po stronie sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Są to bowiem kwestie, które powinny zostać rozwiązane na poziomie właściwej organizacji pracy w danym sądzie oraz należące do kompetencji Prezesa tego Sądu.

Wypada zwrócić uwagę, że w postanowieniu z dnia 10 września 2025 r., w sprawie III KO 129/25 (w której Sąd Najwyższy odmówił uwzględnienia wniosku Sądu Rejonowego w Rzeszowie złożonego w trybie art. 37 k.p.k. przedstawiającego w dużej mierze tożsame argumenty jak w niniejszej sprawie, i na który to judykat powołuje się Sąd wnioskujący także obecnie), Sąd Najwyższy stwierdził między innymi – „wskazać należy, iż występujące w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie nieprawidłowości, niejako natury technicznej i organizacyjnej, jak wynika z utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa, nie mogą uzasadniać wniosku w trybie art. 37 k.p.k. (...) Jest to bowiem kwestia, która winna zostać rozstrzygnięta na poziomie właściwej organizacji pracy w danym sądzie, będąca w kompetencji prezesa tego sądu. Podkreślić trzeba, że we wniosku nie wykazano, że zastosowany w sądzie właściwym miejscowo przydział spraw konkretnemu sędziemu, wpływa na zdolność sądu do rozpoznania tej konkretnej sprawy w sposób obiektywny i bezstronny. Wszakże przy dokonywaniu oceny w kwestii możliwości bezstronnego i swobodnego orzekania przez sąd właściwy miejscowo należy mieć na uwadze całokształt okoliczności konkretnej sprawy”.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i kierując się zakazem rozszerzającej wykładni art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy odmówił uwzględnienia wniosku.

[J.J.]

[r.g.]